

Sygn. akt I ACa 688/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz (spr.) SA Iwona Wiszniewska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Funduszu (...)

w W.

przeciwko T. C. i D. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt VIII GC 339/13

oddala apelację.

Ryszard Iwankiewicz Marta Sawicka Iwona Wiszniewska

Sygn. akt I ACa 688/14

UZASADNIENIE

Powód Fundusz (...) w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych T. C. i D. S. kwoty 2.339.907,90 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z okoliczności, iż w okresie od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012 r. wypłacił byłym pracownikom (...) spółki z o.o. w S. świadczenia pracownicze za okres od 1 stycznia do 16 kwietnia 2009 r., a postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko samej dłużnej spółce w oparciu o uzyskanie tytułu egzekucyjnego okazało się bezskuteczne. Stąd swoje roszczenie wywiódł przeciwko członkom zarządu spółki wg stanu na dzień powstania świadczeń pracowniczych.

Pozwani nie złożyli odpowiedzi na pozew ani nie stawili się na rozprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt VIII GC 339/13, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że T. C. został wpisany do KRS jako członek zarządu dłużnej spółki - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 18 września 2006 r., a pozwany D. S. - w dniu 11 sierpnia 2008 r. W dniu 15 kwietnia 2009 r. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej spółki (...). Na posiedzeniu tym podjęto uchwałę nr (...) o odwołaniu z pełnienia funkcji członka zarządu D. S. i T. C.. Fundusz (...) w okresie od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012 r. wypłacił byłym pracownikom (...) spółki z o.o. w S. świadczenia pracownicze w łącznej kwocie 1.631.646,40 zł. Wypłacone przez Fundusz kwoty dotyczyły świadczeń pracowniczych (wynagrodzenia, odprawy, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) za okres od 1 stycznia 2009 r. do 16 kwietnia 2009 r. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XII GU 84/09 ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. obejmującą likwidację jej majątku. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie upadłościowe dotyczące spółki (...), wobec braku w masie upadłości środków finansowych na pokrycie niezbędnych kosztów postępowania upadłościowego. Postępowania egzekucyjne wszczęte na podstawie uzyskanych od 1 września 2010 r. do 7 listopada 2012 r. przez powoda tytułów egzekucyjnych przeciwko ww. spółce były umarzane z powodu ich bezskuteczności. W pismach z 7 marca 2012 r., 5 kwietnia 2013 r. oraz 26 marca 2013 r. wezwano pozwanych do zapłaty kwoty stanowiącej równowartość wypłaconych pracownikom dłużnej spółki świadczeń pracowniczych oraz kwoty z tytułu odsetek ustawowych i kosztów procesu. W odpowiedzi pozwani wskazali, że zostali odwołani z pełnienia funkcji członków zarządu w dniu 15 kwietnia 2009 r.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo oparte na art. 299 k.s.h. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd akcentował, iż bezspornie pozwani zostali odwołani przez radę nadzorczą dłużnej spółki z funkcji członków zarządu w dniu 15 kwietnia 2009 r., roszczenia pracowników spółki (...) pokryte przez powodowy Fundusz dotyczyły okresu od 1 stycznia do 16 kwietnia 2009 r., jednakże ich wypłata pracownikom nastąpiła w okresie od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012 r. Z tym momentem powstało (powstawało) roszczenie F. wobec spółki (...), a więc już po odwołaniu pozwanych z jej zarządu. Z kolei stwierdzenie tych roszczeń tytułami egzekucyjnymi wobec spółki nastąpiło w okresie od września 2010 r. do listopada 2012 r., a więc znacznie po dacie, w której pozwani członkowie zarządu mieli wpływ na zarządzanie spółką.

Z przedstawionych okoliczności Sąd wywodził, że wierzytelności Funduszu (zobowiązania dłużnej spółki) powstały już po wygaśnięciu mandatów pozwanych jako członków zarządu. Jakkolwiek zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13.07.2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121 ze zm.) wypłata świadczeń ze środków Funduszu (...) powoduje z mocy prawa przejście na Fundusz roszczenia wobec pracodawcy o zwrot wypłaconych świadczeń, to Sąd zaznaczył, że jest to roszczenie, które staje się wymagalne z chwilą wypłaty tych środków. Wymagalność dochodzonych przez Fundusz roszczeń, które były jego wierzytelnościami przeciwko tej spółce, przypadała zaś najwcześniej na 10 kwietnia 2010 r., a więc blisko rok po zaprzestaniu sprawowania przez pozwanych mandatów członków zarządu, co – jak argumentował Sąd - nie pozwala na uznanie, że są to zobowiązania powstałe (istniejące) w czasie, kiedy pozwani D. S. i T. C. byli członkiem zarządu spółki z o.o. (...).

Sąd powołał się dalej na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r. (II CSK 571/10, LEX nr 847124), wskazując, iż orzeczenie to zapadło w sprawie z powództwa F. w W., który wypłacił syndykowi spółki w dniach 30 marca i 11 maja 2001 r. niezaspokojone świadczenia pracownicze w związku z niewypłacalnością upadłej spółki jako pracodawcy i wypłata ta nastąpiła już po wygaśnięciu mandatu pozwanej. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy uznał, że „wierzytelność powoda, której egzekucja wobec spółki z o.o. okazała się bezskuteczna, powstała w 2001 r., a więc już po wygaśnięciu mandatu pozwanej jako członka zarządu, co nastąpiło wcześniej bo już 30.10.2000 r. Tymczasem członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które nie istniały w czasie sprawowania przez niego mandatu, bo powstały dopiero później”. Sąd Okręgowy zaaprobował ten pogląd, podkreślając, że Sąd Najwyższy utożsamiał powstanie wierzytelności z wypłatą należności pracowniczych przez F. byłym pracownikom upadłej spółki, a nie z chwilą nabycia tych uprawnień przez samych pracowników. Odnosząc

to do realiów niniejszej sprawy, w której wypłata środków pracownikom nastąpiła najwcześniej w marcu 2010 r., Sąd stwierdził, że nastąpiło to już po odwołaniu pozwanych z funkcji członków zarządu spółki (...).

Sąd wskazał nadto, że takie stanowisko wspiera także взгляд na odmienny charakter odpowiedzialności z art. 299§ 1 k.s.h., która jest odpowiedzialnością odszkodowawczą na zasadzie winy. Nie obejmuje ona wierzytelności objętej subrogacją na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z 2006 r. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09, LEX nr 551059). Określono w nim, jakie wierzytelności objęte są subrogacją (wypłacone świadczenia pracownicze) i wobec kogo następuje nabycie ex lege roszczenia surogacyjnego (w zasadzie wobec niewypłacalnego pracodawcy lub masy upadłości tego pracodawcy). Na odmiennosc roszczenia Funduszu (...) wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z 28 sierpnia 2008 r. (III CSK 102/08, LEX nr 560573) oraz w postanowieniu z 15 stycznia 2010 r. (I CZ 97/09, LEX nr 1347819).

Sąd Okręgowy konkludował, że dochodzone przez powodowy Fundusz w niniejszej sprawie roszczenia stanowią „własne” roszczenia Funduszu wobec członków zarządu spółki (...), które powstały po wypłacie świadczeń pracowniczych, a więc już po zaprzestaniu przez pozwanych sprawowania mandatów, co czyniło powództwo niezasadnym.

Apelację od powyższego wyroku zaocznego wywiódł powód, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanych zwrotu kosztów procesu, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 23 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy w zw. z art. 12 tej ustawy w zw. z art. 22 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że roszczenia powoda względem spółki, której członkami zarządu byli pozwani, powstało w momencie wypłaty środków przez powoda pracownikom spółki (...) Sp. z o.o., gdy tymczasem z przywołanych przepisów wynika, że roszczenia te powstały z dniem, w którym spółka (...) Sp. z o.o. miała każdorazowo wypłacić pracownikom stosowne świadczenia, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do wniosku, że roszczenia powoda względem spółki (...) Sp. z o.o. powstały już po odwołaniu pozwanych ze stanowiska członków zarządu, gdy tymczasem zgodnie z prawidłową interpretacją ww. przepisów należy uznać, że roszczenia te powstały w trakcie sprawowania przez pozwanych funkcji członków zarządu;

2. art. 299 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie w skutek przyjęcia, że na gruncie niniejszej sprawy nie zaszły okoliczności warunkujące dochodzenie niewyegzekwowanych od spółki roszczeń od członków zarządu (pозwanych) w zw. z faktem, że roszczenia te powstały już po odwołaniu pozwanych z zarządu spółki (...) Sp. z o.o., gdy tymczasem ze zgromadzonego materiału faktycznego wynika wprost, przy odpowiedniej wykładni przepisów z pkt 1, że roszczenia te powstały w czasie, gdy pozwani byli członkami zarządu (...) Sp. z o.o., co w efekcie doprowadziło do bezzasadnego niezastosowania ww. przepisu i oddalenia powództwa;

3. art. 518 §1 pkt 4 k.c. w zw. z art. 23 u.o.r.p., poprzez jego niezastosowanie, tj. przyjęcie, że w skutek wypłaty przez powoda świadczeń pracowniczych doszło do powstania nowych roszczeń względem spółki (...) Sp. z o.o., gdy tymczasem z treści ww. przepisu, pominiętego przez Sąd I instancji, wynika wprost, że roszczenia te, już wcześniej istniejące, przeszły jedynie na powoda w zw. z dokonanymi wypłatami, co z kolei winno przesądzić o uznaniu ich istnienia już w okresie styczeń - kwiecień 2009 r., a więc w czasie, gdy pozwani pełnili w spółce (...) funkcje członków zarządu;

4. art. 120 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, że data wymagalności roszczeń powoda względem spółki (...) Sp. z o.o. jest tożsama z powstaniem tych roszczeń, gdy tymczasem kwestia wymagalności jest kwestią odrębną od faktu istnienia danego roszczenia, a wnioskowanie zgodnie z którym wymagalność oznacza jednocześnie powstanie danego roszczenia nosi znamiona niedozwolonej ekstrapolacji, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do konkluzji, że roszczenia powoda względem spółki (...) nie istniały w czasie, gdy

pozwani pełnili w tej spółce funkcje członków zarządu, gdy tymczasem wniosków takich nie da się wyciągnąć w oparciu o obowiązujące przepisy prawa.

Uzasadniając powyższe zarzuty, apelujący podkreślił, iż w przedmiotowej sprawie stan faktyczny nie był kwestią sporną. Zdaniem powoda, kluczowym zagadnieniem na gruncie przedmiotowego postępowania jest kwestia ustalenia momentu powstania roszczenia powoda względem spółki, której członkami zarządu byli pozwani. Podkreślono, że stanowisko Sądu Najwyższego, przyjęte w całości i bez zastrzeżeń przez Sąd I instancji, spotkało się z krytyką w doktrynie prawa handlowego. Stanowisko to jest bowiem sprzeczne z językowo jednoznaczną treścią art. 23 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy i to właśnie rezultat wykładni językowej w sposób najpełniejszy oddaje także intencje prawodawcy i funkcję art. 23 u.o.r.p. w zw. z art. 299 k.s.h. Apelujący zauważył nadto, iż Sąd I instancji myli kwestię powstania wierzytelności z kwestią jej wymagalności i utożsamia jedno zdarzenie prawne z drugim.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który nie był zresztą kwestionowany przez apelującego, jak i co do zasady podziela dokonaną na jego podstawie ocenę prawną.

Oś sporu sprowadzała się do oceny, czy został spełniony warunek konieczny pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej na podstawie art. 299 k.s.h. pozwanych członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., którzy bezspornie zostali odwołani z tej funkcji w dniu 15 kwietnia 2009 r., a polegający na istnieniu przedmiotowej wierzytelności w czasie sprawowania przez nich mandatów członków jej zarządu.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów wskazać należy, że w istocie wszystkie zarzuty apelacji zmierzają do wykazania, iż – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji – powyższa przesłanka nie ziściła się. Apelujący Fundusz (...) argumentował, że zobowiązanie spółki (...) z tytułu wypłaty przez Fundusz świadczeń pracowniczych powstało nie w dacie faktycznej zapłaty tych środków (od 8 marca 2010 r. do 16 października 2012 r.), ale już w momencie, kiedy powstały roszczenia samych pracowników wobec pracodawcy – spółki z o.o. o wypłatę wynagrodzenia etc. (zaległe świadczenia za okres od 1 stycznia do 16 kwietnia 2009 r.).

Wypada zatem pokrótce przypomnieć, iż przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są: istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, LEX nr 847124). Nie powinno zatem ulegać wątpliwości, że na podstawie tego przepisu członek zarządu ponosi odpowiedzialność wobec wierzycieli spółki ograniczoną do tych jej zobowiązań, które powstały w okresie pełnienia takiej funkcji, nie odpowiada natomiast za zobowiązania późniejsze, powstałe po jego ustąpieniu, ewentualnie odwołaniu z zajmowanego stanowiska. W judykaturze ugruntowany jest także pogląd, że jeśli zobowiązanie spółki z o.o. powstało już po odwołaniu określonej osoby z funkcji członka zarządu tej spółki, to nie ponosi ona odpowiedzialności za to zobowiązanie na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., nawet jeśli jej wpis jako członka zarządu nadal figuruje jeszcze w Krajowym Rejestrze Sądowym. Istnienie takiego wpisu nie rozstrzyga bowiem o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., gdyż ma charakter jedynie deklaracyjny (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r., III CSK 219/08, LEX nr 584749, i z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, LEX nr 376485 oraz powołane tam orzecznictwo).

Tym samym pozwani ponoszą odpowiedzialność jedynie za zobowiązania spółki powstałe przed datą odwołania ich z funkcji członka zarządu spółki (...), co nastąpiło w dniu 15 kwietnia 2009 r.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie dostrzegł naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 k.s.h. i podzielił zapatrywanie wyrażone przez Sąd pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie zobowiązanie objęte pozwem powstało

w dacie, kiedy pozwani nie pełnili już tej funkcji. Takie stanowisko znajduje w pełni oparcie w poglądach wyrażanych przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza zaś w wyroku z dnia 17 czerwca 2011 r. (II CSK 571/10, LEX nr 847124), który zapadł w analogicznym stanie faktycznym, a które to orzeczenie niesłusznie próbuje zdyskredytować apelujący. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy wyraźnie stanął na stanowisku, iż na gruncie odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 k.s.h. powstanie wierzytelności powodowego Funduszu (...) należało utożsamiać z dniem faktycznego wypłacenia środków pieniężnych pracownikom, z którymi zalegała dłużna spółka jako pracodawca.

W świetle niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego zobowiązanie spółki (...) wobec powoda powstało na skutek wypłaty środków z Funduszu (...) na pokrycie roszczeń pracowniczych na podstawie ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 272 ze zm.), zwanej dalej „u.o.r.p.”. Art. 23 ust. 1 tej ustawy, podobnie jak w art. 10 ust. 1 uprzednio obowiązującej ustawy z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie upadłości pracodawcy, stanowi natomiast, iż przekazanie środków finansowych Funduszu na wypłatę świadczeń, a także wypłata świadczeń ze środków Funduszu powoduje z mocy prawa przejście na marszałka województwa, działającego w imieniu dysponenta Funduszu, roszczenia wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń.

Zgodnie zatem z literalnym brzmieniem cytowanego przepisu dochodzi do ustawowego przelewu na Fundusz wierzytelności, jakie przysługiwały pracownikom wobec pracodawcy, zapłaconych przez ten Fundusz. Do takiej cesji dochodzi wobec tego, iż Fundusz, jako osoba trzecia, spłaca wierzyciela. Należy się przeto zgodzić, iż podstawę roszczenia Funduszu stanowi art. 518 § 1 pkt 4 k.c. przewidujący instytucję podstawienia, polegającą na zmianie podmiotowej, która dokonuje się z mocy ustawy, przez sam fakt zapłaty cudzego długu, w wyniku czego dochodzi do wstąpienia osoby trzeciej w prawa wierzyciela. Z takim rozwiązaniem legislacyjnym koresponduje zaś uregulowanie zawarte w art. 23 ust. 2 u.o.r.p., zgodnie z którym przy dochodzeniu zwrotu wypłaconych świadczeń roszczenia na rzecz Funduszu korzystają z takiej samej ochrony prawnej, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę.

Zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowej wykładni przytoczonych przepisów oraz ich zastosowaniu w tej sprawie. Argumentacja apelującego powoda pomija bowiem ważką kwestię, a mianowicie, iż wspomniany przepis art. 23 ust. 1 u.o.r.p. zawiera ściśle określony przedmiotowy i podmiotowy zasięg takiej subrogacji, na co zwraca się baczną uwagę w orzecznictwie (zob. cytowane już także przez Sąd Okręgowy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09, LEX nr 551059). W omawianej regulacji zostały wskazane wierzytelności objęte subrogacją (wypłacone świadczenia pracownicze) oraz uregulowano, wobec kogo następuje nabycie ex lege roszczenia surogacyjnego (w zasadzie wobec niewypłacalnego pracodawcy lub masy upadłości tego pracodawcy).

Wypłacając świadczenia pracownicze pracownikom (wierzycielom pracodawcy), Fundusz wstępuje więc wobec pracodawcy w prawa tych zaspokojonych wierzycieli (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.). W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjąć zaś należało, że zupełnie odmienne jurydycznie jest roszczenie Funduszu (...) wobec członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dochodzone na podstawie art. 299 k.s.h. i nie można uznać, iż wierzytelność odszkodowawcza wynikająca z tego przepisu jest objęta wymienioną subrogacją (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CSK 102/08, LEX nr 560573, i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09, LEX nr 584728, oraz cyt. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09). W judykaturze ugruntowane jest zapatrywanie co do odszkodowawczego, deliktowego charakteru tej odpowiedzialności, która ma charakter samoistny, autonomiczny (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11, LEX nr 1214568, i z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 390/11, LEX nr 1211143). Przyjęta w art. 299 k.s.h. odpowiedzialność członka zarządu może więc co prawda służyć również ochronie wierzytelności subrogacyjnej z art. 23 ust. 1 u.o.r.p., ale nie można przyjąć, iż wspomnianą subrogacją jest objęta także sama wierzytelność Funduszu z art. 299 k.s.h.

Stąd w przekonaniu Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę należało uznać, iż Funduszowi (...) przysługuje własne roszczenie w razie zaistnienia objętych przepisem art. 299 k.s.h. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu niewypłacalnej spółki i dopiero z dniem wypłaty środków przez ten Fundusz

powstaje roszczenie o ich zwrot (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 października 2013 r., V ACa 381/13). Sąd odwoławczy jest zdania, że w odniesieniu do członków zarządu spółki z o.o. nie można się powoływać na to, iż chodzi nadal o to samo roszczenie o zapłatę, które mieli sami pracownicy względem pracodawcy – spółki, powstałe w terminach niewypłaconych świadczeń pracowniczych. Tak daleko subrogacja z art. 23 ust. 1 u.o.r.p. bowiem nie sięga. Na gruncie art. 299 k.s.h. należało ujmować zobowiązanie spółki z o.o. jako odpowiednik wierzytelności Funduszu o zwrot wypłaconych środków pieniężnych, a te powstało wobec tego w dacie ich faktycznej zapłaty. Oba omawiane roszczenia mają zatem odmienny jurydycznie charakter, a roszczenie oparte na art. 299 k.s.h. nie stanowi jako takie roszczenia ze stosunku pracy i ta wierzytelność Funduszu nie jest już tą samą wierzytelnością, co objęta subrogacją na podstawie art. 23 ust. 1 u.o.r.p. (zob. cyt. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 109/09).

Jeśli natomiast chodzi o przywoływaną przez apelującego głosę krytyczną autorstwa Konrada Osajdy (opubl. Przegląd Orzecznictwa, Głosa 2012/3/5-22) m.in. do cyt. wyroku Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2011 r. (II CSK 571/10) wyrażającego podobny wniosek prawny, to Sąd Apelacyjny ocenił, że zawarta w niej argumentacja nie ma uzasadnionych jurydycznie podstaw i stąd nie zasługiwała na uwzględnienie. Po pierwsze glosator pomija omawiane wyżej, a istotne dla oceny odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółki z o.o. zagadnienie granic podmiotowych i przedmiotowych subrogacji z art. 23 ust. 1 u.o.r.p. Po drugie zaś autor glosy opiera swe stanowisko na negacji powszechnie ugruntowanej w orzecznictwie sądów ostatnich lat zasady, zgodnie z którą członkowie zarządu spółki z o.o. odpowiadają na podstawie art. 299 k.s.h. wyłącznie za te jej zobowiązania, które powstały, gdy pełnili funkcję członków zarządu. Glosator de facto postuluje zatem odejście od tej zasady poprzez poszerzenie grona członków zarządu odpowiedzialnych subsydiarnie za zobowiązania spółki, co nie mogło się spotkać z aprobatą Sądu odwoławczego.

Reasumując, środki pieniężne zostały wypłacone w niniejszej sprawie pracownikom spółki (...) przez powodowy Fundusz w latach 2010-2012, a więc w czasie kiedy pozwani T. C. i D. S. nie pełnili już w tej spółce funkcji członków zarządu, gdyż zostali odwołani w dniu 15 kwietnia 2009 r. Jak już to wyjaśniano, odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Za takim określeniem kręgu osób odpowiedzialnych przemawia funkcja omawianej odpowiedzialności. Odpowiedzialność ta pomyślana została bowiem jako sankcja za prowadzenie spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań, zaś oddziaływać na spółkę w sposób przeciwdziałający bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań mogą tylko osoby, które w czasie istnienia tych zobowiązań wchodziły w skład zarządu spółki. Osoba, która przestała pełnić funkcję członka zarządu spółki z o.o. nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spółki i nie może jej reprezentować, co musi wyłączać jej odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po skutecznym zrzeczeniu się tej funkcji, nawet jeśli jej wpis jako członka zarządu nadal figuruje jeszcze w Krajowym Rejestrze Sądowym.

W tym stanie rzeczy, skoro Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, iż pozwani w realiach analizowanego przypadku nie pełnili już funkcji członków zarządu w dacie powstania wierzytelności, to podnoszone w apelacji powoda zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 23 i art. 12 u.o.r.p., art. 22 k.p., art. 518 § 1 pkt 4 k.c. oraz art. 299 k.s.h. z wyżej wskazanych względów należało uznać za nieuzasadnione.

Jeśli zaś chodzi o ten fragment rozważań Sądu Okręgowego poświęcony kwestii powstania i wymagalności roszczenia na gruncie art. 299 k.s.h., to można byłoby rzeczywiście przyznać rację apelującemu, iż argumentacja Sądu w tym nie zasługiwała na aprobatę. Należy bowiem pamiętać, że dla odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) ważne jest rozróżnienie powstania oraz wymagalności tych zobowiązań, zaś dominuje w orzecznictwie pogląd, że miarodajne jest istnienie zobowiązań, a nie ich wymagalność (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, LEX nr 1102881; z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, LEX nr 376485; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 734/04, LEX nr 180849; z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, LEX nr 488992; z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008, Nr 1, poz. 18; z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009/3/38; z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 114/13, LEX nr 1523341). Tym niemniej okoliczność ta nie miała znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż stanowisko Sądu pierwszej instancji w tej mierze

miało charakter posilkowy i jego nietrafność – z racji przyczyn przedstawionych we wcześniejszych rozważaniach – nie miała ostatecznie wpływu na prawidłowość dalszej argumentacji tego Sądu oraz celnie wywiedzionych przez ten Sąd końcowych wniosków prawnych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA R. Iwankiewicz SSA M. Sawicka SSA I. Wiszniewska